

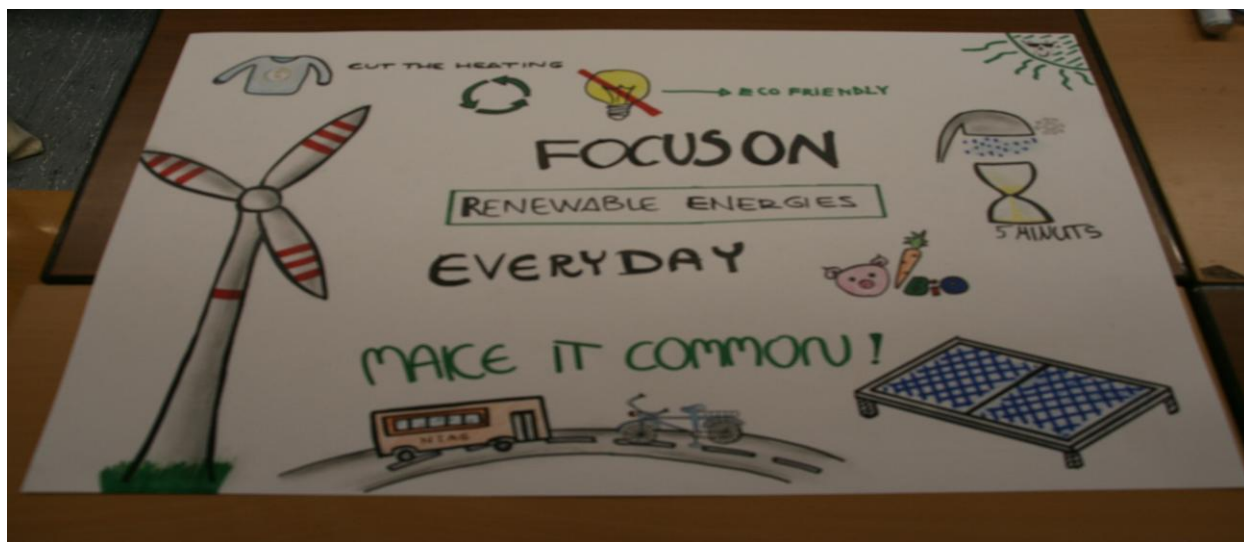
Comenius exchange 2014 – Rees, Germany



W ostatnim tygodniu października sześciu uczniów z klasy 2f wraz z Profesor Ewelina Smak i Profesor Martyną Olkowską wzięła udział w pięciodniowej wymianie w Niemczech w ramach wielostronnego partnerstwa szkół finansowanego przez Unię Europejską. Tym razem Comenius odbył się w małym niemieckim mieście Rees położonym niedaleko Dusseldorfu. W każdym z krajów prowadzona jest dyskusja na jeden z tematów powiązanych z Unią Europejską. Październikowe spotkanie było trzecim po Norwegii i Hiszpanii i dotyczyło kwestii środowiska i energii odnawialnej.

Podróż rozpoczęła w Niedziele o 5.30 była dużym przeżyciem szczególnie dla tych którzy podróżowali samolotem pierwszy raz. W Rees mogliśmy wreszcie poznać naszych gospodarzy osobiście. Pracę nad projektem rozpoczęliśmy on-line kontaktując się z uczestnikami z Niemiec i pozostałych szkół partnerskich (Hiszpania, Norwegia, Holandia). W niedzielne popołudnie mieliśmy czas aby poznać nie tylko rodziny nas goszczące ale także miasto i okolicę. Mieliśmy między innymi okazję by uczestniczyć w October Feast tańcząc (na stole:) i śpiewając ludowe piosenki po niemiecku. Niektórzy mieszkali w samym centrum Rees, inni w okolicznych wioskach regionu który słynie z turystyki rekreacyjnej.

W następnych dniach braliśmy udział w zajęciach pracując nad naszym tematem i dyskutując nad problemami i wyzwaniem jakie stoją przed Europą w kwestii ochrony środowiska. Zaczęliśmy od przedstawienia prezentacji przygotowanych przed przyjazdem, dotyczących sytuacji środowiska i potencjału energii odnawialnej. Prezentacje koncentrowały się na aktualnym stanie energii odnawialnej w każdym z państw i wyzwaniach z tym związanych. Mogliśmy porównać jak wyglądają te kwestie w poszczególnych państwach i jak różnią się nasze poglądy na kwestię energii odnawialnej.



W międzynarodowych grupach omówiliśmy i porównaliśmy problem emisji CO₂ co pozwoliło ocenić także w jaki sposób poszczególne państwa radzą sobie z tą kwestią. Hiszpania i Norwegia miały najwyższy udział energii odnawialnych w całej energii wytwarzanej. Polska będąca krajem rozwijającym się, w ostatnich latach coraz więcej inwestuje w 'zieloną energię' która stanowi 12% wytwarzanej energii. Ku naszemu zdziwieniu w Holandii, która oceniana jest zwykle jako ekologiczna energia odnawialna ma tylko 2% wkładu. Najciekawsza w projekcie była możliwość wyjścia poza teorię i poznać w jaki sposób i w jakim stopniu technologia energii odnawialnej wykorzystywana jest w Niemczech. Poznaliśmy „od kuchni” funkcjonowanie elektrowni solarnej i stalowni. Stalownia ThyssenKrupp w Duisburgu zaskoczyła nas jak wiele ekologicznych rozwiązań wykorzystywanych jest przy produkcji stali. Mieliśmy możliwość zobaczyć na własne oczy proces produkcji stali. Teren ThyssenKrupp kojarzył się trochę z osobnym, przemysłowym miastem, posiadającym wewnętrzny system dróg. 70 km! Byliśmy świadkami produkcji na wszystkich jej etapach, a nawet odwiedziliśmy centrum zarządzania. Okazało się, że firma może inwestować w ekologiczne rozwiązania i przynosić dochody. Zwiedziliśmy także firmę RWE w Grevenbroich, gdzie dowiedzieliśmy się bardzo dużo o produkcji energii solarnej i wiatrowej. Poznaliśmy także jak wykorzystuje się tą technologię przy użyciu paneli solarnych i turbin. Szczególnie ważne było zapoznanie się zarówno z pozytywnymi jak i z negatywnymi skutkami użycia tych technologii.

To czego dowiedzieliśmy się posłużyło za materiał dla dalszej dyskusji. Dyskusja została podsumowana w formie plakatów i posłużyła za materiał dla finałowej debaty. Ostatniego dnia miał miejsce główny punkt naszej wymiany: spotkanie z Minister Środowiska Niemiec, Barbara Hendricks. Pani Minister odpowiedziała na wszystkie nasze pytania dotyczące tematu ochrony środowiska i energii odnawialnych w Niemczech jak i perspektyw dla Europy. Na pytanie co sądzi o aktualnej sytuacji w Polsce odpowiedziała, że jesteśmy na jak najlepszej drodze i rozumie naszą zależność od węgla, dlatego Polska będzie miała więcej czasu na zmniejszenie emisji dwutlenku węgla o 30%, czego wymaga Unia. Wyraziła jednak zaniepokojenie tym, że mamy dużo węgla sprowadzanego z zagranicy.



Projekt nie ograniczył się jednak tylko do pracy. W ostatni wieczór wszyscy uczniowie bawili się na International Party. Każda grupa przywiozła ulubione i tradycyjne potrawy ze swojego kraju. Uczestnicy projektu zjadali się m.in. Ptasim Mleczkiem, Rogalami Marcińskimi, kabanosami. Nam do gustu przypadły małe korzenne ciasteczka z Holandii. Wieczór umilił nam występ Alvaro z Hiszpanii. Alvaro jest magikiem i jak się okazało, zna parę naprawdę świetnych sztuczek. Hiszpan wspomagany przez piękną koleżankę w roli tłumacza robił niezwykle show co w połączeniu ze sztuczkami stworzyło niesamowicie zabawne show. Po krótkiej wizycie w regionalnym pubie zorganizowanej przez niemiecką grupę nadszedł czas na pożegnanie. Mimo, że wymiana była tak krótka wiele osób zdążyło się z sobą zaprzyjaźnić, więc nie obyło się bez łez.



Droga powrotna była równie przyjemna jak pierwsza podróż. W końcu nie codziennie droga z Dusseldorfu do Poznania zajmuje mniej czasu niż poranny dojazd do szkoły☺ Kolejne spotkanie odbędzie się w Holandii, niestety my już tam nie pojedziemy, czas na kolejnych uczniów. Jednak dzięki Facebookowi możemy utrzymywać ze sobą kontakt, a niektórych zobaczymy w marcu, kiedy to Comenius zawita do Polski, a my będziemy pełnić rolę gospodarzy.